

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY
I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 53)
z dnia 4 stycznia 2013 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 53)

4 stycznia 2013 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2013 r.,
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę, są wszyscy, ale państwo czytają plan. Należy go przeczytać, jak go mamy przyjąć. Witamy nowego kolegę – pana posła Pacelta.

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. W porządku dziennym mamy rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca. Wczoraj prezydium Komisji rozpatrywało zgłoszone propozycje. W większości przypadków doszliśmy tu do konsensusu. Oczywiście, jak państwo wiecie, to jest plan pracy, który zapewne nie wyczerpuje wszystkich tematów, jakimi będziemy się zajmowali w tym półroczu. Ponieważ w tej chwili nie ma projektów ustaw, co do których mamy jasność i wszystkie opinie, więc ustaw tutaj nie wprowadzaliśmy. Sądzę jednak, że w pierwszym półroczu będziemy nad jakimiś pracowali. Jak państwo wiecie, z reguły przychodzą projekty uchwał, co zajmuje nam nadspodziewanie dużo czasu. Dlatego proszę traktować plan pracy jako szkieletowy, który – jak sądzę – będzie jeszcze wypełniany różnymi, bieżącymi, obowiązkami.

Przewidzieliśmy w tym półroczu dwa posiedzenia wyjazdowe. Jedno to posiedzenie przełożone z ubiegłego roku. Zaplanowaliśmy dwudniowy wyjazd do Lublina, jest dzień wizytacji instytucji kultury w Lublinie, a drugi dzień to konkretny temat, który tam chcemy rozpatrzyć. Przełożyliśmy to posiedzenie, ponieważ pani poseł Kruk nie była w pełni zdrowia, a uważam, że byłoby niegrzecznie, gdyby Komisja przyjeżdżała do miasta posłanki eliminując ją z udziału w tym posiedzeniu. Po prostu czekamy cierpliwie, aż pani poseł poczuje się w pełni sił. Nie taję, że liczę także na to, że pomoże w organizacji, bo z reguły poseł miejscowy stara się trochę pomóc.

Myślę, że drugie posiedzenie Komisja też przyjmie z zadowoleniem. To wyjazd do Krakowa. Pan poseł Fedorowicz zgłosił projekt tematu, który aż się prosi, by to był temat z wizytacją. Jeżeli mamy mówić o zabytkowej przestrzeni publicznej i parku kulturowym w Krakowie, to dobrze jest mówić o tym w Krakowie, a nie w Sejmie.

Mamy także 3 tematy, które niejako są konieczne. Jesteśmy do tego zobligowani. Zawsze jest rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu. Rozpatrujemy także sprawozdanie KRRiT i w tym roku także będziemy rozpatrywać sprawozdanie Rady Języka Polskiego, do czego również jesteśmy zobligowani, przy czym tutaj w pozycji nr 15 (w czerwcu) postanowiliśmy to niejako wzbogacić o tematy, które się z tym wiążą. Od razu powiem i proszę państwa o korektę, bo rzeczywiście byłby kłopot z połączeniem wszystkich tych tematów. Ostatecznie będzie to rozpatrzenie sprawozdania RJP ze stanu ochrony języka polskiego i do tego możemy dołączyć informację na temat realizacji ustawy o języku polskim i działalności oraz finansowaniu RJP. To są tematy, które na pewno jesteśmy w stanie rozpatrzyć jednocześnie. Natomiast temat, który zgłosiła

pani poseł Bubula, o obowiązku emisji audycji popularyzujących język polski i kulturę języka, chyba wymaga odrębnego posiedzenia, więc w tej chwili trudno jest mi ustalić, czy uda nam się zrobić taki temat jeszcze w tym półroczu, czy też np. byłby w lipcu, bo przecież z reguły w lipcu Sejm pracuje. Ten temat pozostaje, natomiast chciałabym go wykluczyć z tego jednego posiedzenia.

Jeśli chodzi o styczniowe posiedzenia, to jesteśmy w trakcie drugiego styczniowego. Na trzecim, następnym posiedzeniu zgodnie z państwa prośbą, ale także zgodnie z regulaminem, rozpatrzymy projekty uchwał. Mamy akt profanacji Cudownego Obrazu Matki Bożej, ale mamy także dwie uchwały – jedna klubu PiS, druga klubu SLD – czczące 120. rocznicę powstania PPS. Jak już mamy takie posiedzenie poświęcone uchwałom, to możemy odbyć pierwsze czytanie. To byłoby pierwsze spotkanie Komisji na następnym posiedzeniu Sejmu. Drugie posiedzenie byłoby na temat realizacji zapisów „Paktu dla kultury”. Mamy już materiał z ministerstwa. Myślę, że to jest ważne.

W lutym będzie standardowy temat: działanie instytucji kultury podległych ministrowi kultury. To czysto informacyjny temat. Jestem przekonana, że ministerstwo nie będzie miało problemu z dostarczeniem materiału. W planie nie ma drugiego posiedzenia w lutym, bo jeszcze nie do końca to ustaliliśmy. Chciałam, a właściwie chcieliśmy, bo rozumiem, że prezydium się zgodziło, aby było wspólne posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu i Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich na temat procedur i kryteriów podejmowania uchwał okolicznościowych i nadawania patronatów. Myślę, że doświadczenia tegoroczne i problemy, jakie były między Komisją a prezydium, każą bardziej wnikliwie przyjrzeć się procedurom zapisanym w regulaminie, żeby nie było żadnych niejasności.

Jeśli już mamy nadawać patronaty, to wydaje się, że regulaminowy termin, że zgłoszenia mogą być do końca października, jest terminem zdecydowanie za późnym. Tak nie może być. Patronat oznacza przygotowania, włączenie się stosownych resortów. To nie są inicjatywy regionalne, więc przynajmniej ta kwestia musi być – moim zdaniem – zmieniona. Ten termin zgłaszania musi być w pierwszym półroczu roku poprzedniego. Przed uchwaleniem budżetu trzeba wiedzieć, jakie są te patronaty po to, żeby ewentualnie w budżecie też można było zapisać jakieś środki finansowe, jeżeli wymaga to partycypacji. To będzie jedna zmiana.

Druga zmiana – chyba musimy jakoś sensownie podzielić obowiązki między prezydium a Komisję, to, jakie uchwały rozpatruje Komisja. Jak państwo wiecie, wszystkie do nas przychodzą. Ja cały czas twierdzę, że jest to nadmierne obciążenie Komisji i czasem nie do końca jesteśmy w stanie z tego się wywiązać. Będziemy próbować zrobić w lutym wspólne posiedzenie z Komisją Regulaminową i Spraw Poselskich. Oczywiście to nie oznacza, że natychmiast będzie jakaś propozycja zmian, bo potem trzeba to legisacyjnie opracować, ale chciałabym, żebyśmy przynajmniej rozpoczęli dyskusję.

Marzec. Wchodzimy w sferę dziedzictwa: stan przygotowań projektu ustawy o muzeach. Tak obiecywano. Skądinąd wiem, że będzie ustawa o miejscach pamięci, ale nie wpisuję jej, bo nie mam tego druku. Mówię to na marginesie. Tkwimy jakby w ochronie zabytków: Krajowy Program Ochrony Zabytków, czyli coś, czego nie ma, ale to się chyba dobrze łączy z funkcjonowaniem Narodowego Instytutu Dziedzictwa, więc byłoby dobrze, gdybyśmy się dowiedzieli, czy w ogóle są takie plany, czy ich nie ma.

Zaraz potem niejako konsekwentnie jest właśnie Lublin. Pozwoliłam sobie zmodyfikować propozycję, zresztą dwukrotną, pana posła Kołakowskiego, ale stylistycznie, bo rozumiem, że o to chodziło: organizacja i finansowanie służb ochrony zabytków. Podczas ostatniej rozmowy (a rozmawiałam w miniony piątek) z panem ministrem Zdrojewskim usilnie zabiegamy o to, żeby wojewódzkie urzędu ochrony zabytków wyjąć spod kompetencji ministerstwa administracji i wojewody. Tu z ministrem jesteśmy zgodni. W Komisji nawet nie konsultuję, bo wiem, że nie ma tu żadnych różnic. Będzie okazja, żeby porozmawiać o tym temacie w skali makro.

Kwiecień. Chyba wcześniej by się nie dało, ale może to zmobilizuje ministerstwo: informacja na temat stanu przygotowań zmian ustawowych dotyczących mediów publicznych. Nie wiem, czy będzie ustawa, nie będzie, jaka, mniejsza, większa?

Państwo, którzy byli w poprzedniej kadencji, mogą pamiętać, że już zajmowaliśmy się tematem rewindykacji archiwów polskich z zasobów archiwów rosyjskich. Wtedy Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych informowała o powołaniu komisji i dalszych negocjacjach. Jeszcze nie tak dawno prowadziłam korespondencję w tej sprawie. Czekaliśmy na ewentualny postęp prac bądź efekty tych prac i informacje. Mam nadzieję, że do maja będą jakieś nowsze, świeższe wiadomości i chciałabym, żebyśmy się tym zajęli.

Potem jest przestrzeń publiczna i Kraków. Pan poseł Fedorowicz mówi, że już wie, kiedy, tak?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Jak będzie moment dopuszczenia do głosu, to powiem w minutę o co chodzi.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Jesteśmy w Sejmie i naturalnie mamy w miarę szczegółową wiedzę na temat instytucji kultury podległych ministerstwu i w ogóle o polityce kulturalnej, natomiast nie bardzo wiemy, co się dzieje z samorządowymi instytucjami kultury. Każdy na swoim „podwórku” wie, co się dzieje z samorządowymi instytucjami. Chciałabym, żeby przy pomocy ministerstwa przygotowano nam taki przekrojowy materiał, byśmy zobaczyli, jak wygląda sytuacja samorządowych instytucji kultury. Wiemy, że wszędzie samorządy z konieczności obcinały tam dotacje, ale trzeba zobaczyć, jak to idzie w poszczególnych województwach i o takim temacie też rozmawiałam. Pytałam ministra, czy ministerstwo jest w stanie nam pomóc i to przygotować. Oczywiście, tak, więc jest taki temat.

Potem są dwa oblige: budżet i KRRiT i także język polski. Czerwiec jest tematem tych sprawozdań. W czerwcu zgodnie z zasadą i zobowiązaniem jest kolejna, pewnie już ostatnia, informacja o przygotowaniu do przejścia na naziemne nadawanie cyfrowe, czyli ostatnia informacja przed wyłączeniem nadajników analogowych. Wydaje się, że po wyłączeniu zrobimy w grudniu takie posiedzenie, na którym poprosimy o informację, jak to działa. To tyle, omówiłam te propozycje.

Żeby była jasność, od razu powiem, że po prostu uważam i większość prezydium podzielała moje zdanie, że temat zgłoszony przez panią poseł Bubulę: „ocena obiektywizmu i rzetelności publicystyki w telewizji publicznej” jest tematem, który jest dla nas absolutnie nierealizowalny, bo nie bardzo wiem, u kogo byśmy zamawiali przekrojowe, olbrzymie badania? Jeśli chodzi o nasze wrażenia, to możemy je spokojnie artykułować. Zwłaszcza ja i pani poseł Bubula mamy do tego radę programową i tam możemy je prezentować, natomiast nie bardzo widzę, by takim tematem mogła się zajmować Komisja, bo po pierwsze – bardzo wiele zależy także od subiektywnych odczuć, a po drugie – nie mamy takiego aparatu, aby tak olbrzymi temat zanalizować na forum Komisji. Właściwie to był jedyny temat, który zdecydowanie uznałam, że nie jest realizowalny.

Przepraszam, był jeszcze raport ministerstwa, obchody w roku 2012 Roku księdza Piotra Skargi, 200. rocznic urodzin Krasińskiego, Kraszewskiego oraz 100. rocznicy Prusa. Przepraszam najmocniej, ale wydaje mi się, że to jest temat na pytanie bądź informację bieżącą. To jest jakby po fakcie i każdy z posłów ma szansę korzystania z tej formy aktywności poselskiej. Nie sądzę, żeby ministerstwo przygotowywało takie raporty. Każdy z nas może sobie indywidualnie pytać, co szczerze bym polecała. Ja dzisiaj pytam o patronaty, o wydarzenia i finansowanie Roku Lutosławskiego i Tuwima. Myślę, że każdy z posłów w tym samym trybie na następnym posiedzeniu może zapytać ministra kultury czy wszystkich o obchody 150. rocznicy Powstania Styczniowego, zwłaszcza że dzisiaj Sejm zaapelował do wszystkich instytucji publicznych, by się włączyły w te obchody. Uważam, że te dwa tematy są zupełnie dobre, ale na inne forum, nie na forum Komisji, bo prawdę powiedziawszy nie wiem, czy można mówić o takim raporcie. Jeżeli chodzi o Powstanie Styczniowe, to kto chce, może słuchać, zostaje w stenogramach sejmowych i równie dobrze można powoływać się na odpowiedź ministra, jak tutaj w Komisji. To są tematy, których nie uwzględniliśmy.

Jeśli chodzi o język polski i jeżeli się uda, znajdziemy jakiś czas, to być może będzie. Zobaczymy, czy będą jakieś ustawy czy nie. Jeżeli ich nie będzie, to ten specyficzny temat: obowiązek emisji audycji popularyzujących język polski będzie zresztą w sprawozdaniu KRRiT. Zawsze jest tam taki rozdział, ale można to rozszerzyć i zajmować się tym jako

odrębnym tematem. To tyle z mojej strony. Bardzo proszę – czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi? Pan poseł Fedorowicz.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Króciutko, bo obradowaliśmy długo jako prezydium. Dotyczy to Krakowa. Termin, który zaproponowaliśmy, jest jedyny do przyjęcia. To jest 14, 15 lub 16 maja, bo jest to między sesjami Sejmu. 14 maja to wtorek, 15 maja – środa, 16 maja – czwartek. Rozumiem, że przyjechalibyśmy tylko na dwa dni. Przypominam, że nasza Komisja była w Krakowie jeszcze za kadencji PiS. Pan Jan Oldakowski był wtedy przewodniczącym. Wiele się zmieniło. Równocześnie przypominam tym kolegom, którzy nie byli w poprzedniej kadencji, że to jest jakby realizacja tego, o czym rozmawialiśmy na posiedzeniu Komisji dotyczącym przestrzeni zabytkowej publicznej. Przypominam też o tym, o czym rozmawialiśmy w prezydium, że posiedzenia wyjazdowe odbywałyby się między posiedzeniami Sejmu, więc doszłyby 2 dodatkowe posiedzenia. Na wszelki wypadek mówię, że w zeszłym roku mieliśmy około 50 posiedzeń, czy 53, więc było dużo posiedzeń Komisji. Jeżeli ten termin zostałby zaakceptowany przez panią marszałek Sejmu i jeżeli państwo zgodziliby się przegłosowując plan pracy, to już w ciągu tygodnia musiałbym zawiadomić Kraków. Oczywiście, Kraków już wie, ale musiałbym potwierdzić, bo to jednak jest sprawa przygotowania, gdyż to jest okres, w którym trzeba by zarezerwować różne rzeczy, więc zależałoby mi, a będzie bardzo dobrze. Jest dużo rzeczy ciekawych. Jest Panteon Narodowy w kościele św. Piotra i Pawła. Chciałbym też pokazać kolegom, jak wygląda Małopolski Ogród Sztuki itd. i rozpocząć dyskusję na temat przeniesienia środków, problemu, który – zdaje się – będzie ważny. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa? Nie ma głosów. Bardzo proszę.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Chciałam zapytać tylko o jedną sprawę. Część moich wniosków została uwzględniona, a część nie, ale były też takie, o które nie wnosiłam, bo sądziłam, że one same z siebie tam się znajdują. Pani przewodnicząca wyjaśniła, że nie ma tam projektów ustaw, a więc nie ma też o symbolach komunizmu, ale chciałam zapytać, co się dzieje z prawem prasowym. Mieliśmy to w planie na wrzesień zeszłego roku i projekt PSL czeka od maja zeszłego roku.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł, to prawda, tylko że najbardziej zainteresowani, czyli PSL, w ogóle nie upominają się o ten projekt...

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Pani przewodnicząca, jeśli mogę, to ten temat przecież jest ważny obiektywnie, nie tylko ze względu na to, że ma się o niego upominać PSL. Przyjęliśmy zmiany tymczasowe wynikające z orzeczenia TK z tą myślą, że kompleksowa zmiana prawa prasowego niebawem, niemalże 2 tygodnie po tamtej, będzie przeprowadzona przez Sejm. Jestem zaniepokojona tym, że tkwi to w takiej dziwnej „zamrażarce”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie tyle w „zamrażarce”, bo jak państwo pewnie zauważyliście pani poseł Ozga opuściła naszą Komisję. Z klubu PSL nie ma nikogo, kto by wypełniał to miejsce parytetowe. Nie wiem, czy ktoś będzie. Ja jednak zwracam uwagę na to, czy wnioskodawcy chcą pracować nad projektem, czy jakby uznają ten projekt częściowo za przedwczesny, niebyły, niedoskonały. Ja tego nie wiem. To nie jest żadna „zamrażarka”.

Jeśli chodzi o symbole komunizmu, to rzeczywiście nie ma. Tam w grę wchodzi co najmniej 3 komisje, z którymi trzeba się spotkać. To jest Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, nasza i chyba administracji. Powstała nowa Komisja Administracji i Cyfryzacji. Czekam na inicjatywy tamtych komisji i na pewno będziemy rozpatrywali w tym składzie.

Na tej samej zasadzie jest także jakaś niewielka nowelizacja prawa autorskiego. Poprosiłam o stanowisko rządu w tej sprawie, bo podobnie jak z prawem prasowym

prawo autorskie jest taką regulacją, gdzie wydaje się, że powinna tu być prezentowana polityka rządu. Ktoś się może z nią nie zgadzać, ale trudno w tych dwóch materiałach robić rewolucję wbrew czy poza rządem.

Rzeczywiście, mamy takie 3 projekty. Jeśli chodzi o prawo prasowe, to na razie jestem zobligowana tym, że są tam wnioskodawcy. Był przedstawiciel wnioskodawców, tylko teraz nikogo takiego nie ma w Komisji. Jeśli chodzi o prawo autorskie, to czekam na opinię rządu, która ma być, a jeśli chodzi o symbole komunizmu, to czekam na porozumienie 3 komisji. Każda z tych dwóch pozostałych także miała to w swoim wykazie projektów i być może uwzględniła to w planie pracy, choć żadna się do mnie nie zgłosiła. To tyle wyjaśnień. Na pewno te projekty nie giną. Wydaje mi się, że będzie także projekt o miejscach pamięci. Tak przynajmniej wspominał minister, podobno jest jakiś finał prac. Jest jeszcze jakiś projekt, więc w ogóle nie wprowadzałam ustaw. Tu są luzy. To jest plan, który wynika wyłącznie z naszych propozycji, a nie ma tutaj resortowych.

Czy jeszcze ktoś? Dziękuję bardzo. Proszę państwa, pozostaje nam tylko formalność, przyjęcie tego planu i przesłanie go do pani marszałek, bo takie jest nasze oblige.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem planu pracy na okres od 1 stycznia do 30 czerwca wraz z przyjętą jedną poprawką? (22)

Kto jest przeciw? Nie ma.

Kto się wstrzymał? Nie ma.

Dziękuję bardzo. Do zobaczenia 23 stycznia. Przepraszam bardzo, zapomniałam powiedzieć, że 14 stycznia, w poniedziałek, o godzinie 14.00 przychodzi do nas i chciałby się spotkać z Komisją minister kultury Nowej Zelandii. Rozumiem, że to jest bardzo atrakcyjne i ja, niestety, muszę specjalnie przyjechać, bo nie jestem w stanie odmówić takiej prośbie, ale chętnie będę miała towarzystwo.

Posel Wiesław Suchowiejko (PO):

Pani poseł na mnie patrzy. Rozumiem, postaram się być.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jeśli tak, to tylko proszę wcześniej, żeby nie było, że ja po prostu trzymam w tajemnicy tak ważne spotkanie.